Cyfrowa tożsamość czyli całkowita kontrola



Raport rządu federalnego Kanady informuje, że kolejnym krokiem w kierunku rozwoju cyfrowej infrastruktury jest wprowadzenie „Programu tożsamości cyfrowej". Zostało to ujawnione w rządowym raporcie opublikowanym 4 sierpnia zatytułowanym Canada's Digital Ambition 2022, o czym jako po raz pierwszy doniósł portal „True North".

Pandemia COVID-19 podkreśliła potrzebę, aby usługi rządowe były „dostępne w erze cyfrowej" – czytamy w raporcie. „Następnym krokiem w zwiększaniu wygody dostępu do usług jest federalny program tożsamości cyfrowej, zintegrowany z istniejącymi wcześniej platformami prowincyjnymi" – czytamy. „Tożsamość cyfrowa jest elektronicznym odpowiednikiem uznanego dokumentu potwierdzającego tożsamość (na przykład prawa jazdy lub paszportu) i potwierdza, że „jesteś tym, za kogo się podajesz" w kontekście cyfrowym".

Rząd Ontario ogłosił w zeszłym roku, że stworzy cyfrowe identyfikatory w ramach odpowiedzi prowincji na COVID-19 i ma na celu stać się „najbardziej zaawansowaną cyfrową jurysdykcją na świecie".

Zdaniem krytyków każdy rodzaj cyfrowego identyfikatora może prowadzić do chińskiego systemu kredytów społecznych, który ocenia obywateli w oparciu o wiarygodność wobec państwa.

Tymczasem rząd Alberty już w kwietniu opublikował ogłoszenie o pracę dla dyrektora wykonawczego platform do nadzorowania

usług tożsamości cyfrowej.

Ankieta Digital Identity and Authentication Council of Canada przeprowadzona w grudniu 2020 r. wykazała, że □□49 procent Kanadyjczyków zna pojęcie tożsamości cyfrowej, a 88 procent popiera tę koncepcję. Kolejne 83 procent respondentów stwierdziło, że ufa rządom w zakresie ochrony danych osobowych, a 76 procent Kanadyjczyków stwierdziło, że byliby skłonni udostępniać więcej danych osobowych online, gdyby oznaczało to większą wygodę.

Rząd ujawnił również, że współpracuje z liniami lotniczymi, aby wprowadzić posiadanie „cyfrowych dokumentów tożsamości" i wymóg danych biometrycznych, takich jak rozpoznawanie twarzy, by móc wejść na pokład, informował w maju portal „True North".

Autorstwo: Andrzej Kumor
Źródło: Goniec.net

W jaki sposób „sprawdzanie faktów" kontroluje to, co widzisz w Internecie i co myślisz



Przed rokiem 2015 lub 2016 nadal można było czytać w

Internecie to, co chciałeś, bez większych zakłóceń. Teraz praktycznie wszystko, co widzisz i słyszysz w Internecie, zostało ocenzurowane lub przejęte przez wielkie media, wielkie technologie i rząd, aby służyć lepszemu programowi.

Weryfikowanie faktów – niegdyś niejasne określenie, które od tamtego czasu weszło do głównego nurtu – jest częścią kampanii mającej na celu kontrolowanie tego, co widzisz w Internecie, a zatem tego, co myślisz i jak postrzegasz rzeczywistość.

Rozmawiając z Janem Jekielek (2:43), starszym redaktorem The Epoch Times i gospodarzem programu „American Thought Leaders", dziennikarka śledcza Sharyl Attkisson wyjaśnia, jak praktycznie wszystko, co widzisz i słyszysz w Internecie, zostało dokooptowane lub przejęte, aby służyć większy program:

„Trzeba zrozumieć, że prawie każdy rodzaj informacji został ocenzurowany. Weryfikacja faktów również się nie różni teraz tak bardzo od propagandy, w wielu przypadkach zostały one specjalnie stworzone w celu rozpowszechniania danej narracji.

„I twój zdrowy rozsądek jest trafny, kiedy mówi ci, że sposób, w jaki wybrali ten fakt, sprawdzają i jak postanowili to sformułować, aby mogli powiedzieć, że ta rzecz nie jest prawdziwa, gdy w jej sercu jest naprawdę prawdziwa, ale przesłanie, które mają próbując wysłać, nie powinieneś w to wierzyć, twój zdrowy rozsądek ma rację.

„Zostało to stworzone jako część wysiłku propagandowego przez kogoś, gdzieś, jako część narracji do rozpowszechniania wśród opinii publicznej, więc praktycznie każda informacja, którą można dokooptować, została".

Krajobraz informacyjny jest kontrolowany

Attkisson przywołuje kilka popularnych źródeł internetowych, które są mocno zmanipulowane – Wikipedia, Snopes i większość „faktów" sprawdzających, by wymienić tylko kilka , a także HealthFeedback.org, która jest fałszywą grupą naukową używaną

przez Facebooka i inne firmy Big Tech do obalania nauki, jest rzeczywiście prawdą.

Osoby sprawdzające fakty są często nazywane naukowcami, ale to również jest „częścią bardzo dobrze finansowanego, dobrze zorganizowanego krajobrazu, który dyktuje i odchyla informacje, które chcą, abyśmy mieli".

Chociaż zawsze podejmowano wysiłki w celu ukształtowania informacji podawanych przez media, dawniej reporterzy naciskali na organizacje, aby zapewnić opinii publicznej drugą stronę tej historii.

Na początku XXI wieku Attkisson zauważył, że odchodzi od wysiłków zmierzających do prostego kształtowania informacji do tych, które w ogóle starają się nie dopuścić do przekazywania pewnych informacji. Dotyczyło to zwłaszcza firm farmaceutycznych, którymi zajmowała się w tamtym czasie.

Attkisson opisał (5:44) „wysiłki podejmowane przez te duże globalne firmy PR, które zostały wynajęte przez przemysł farmaceutyczny, przez partnerów rządowych, którzy współpracują z przemysłem farmaceutycznym, aby w ogóle nie informować o tej historii".

Teraz tłumienie i cenzurowanie informacji, że osoby odpowiedzialne nie chcą być wysłuchane, jest naprawdę powszechne. Attkisson uważa, że □□(6:23) praktyka naprawdę nabrała tempa w latach 2015-2016, „przy czym Donald Trump okazał się być wyjątkowym zagrożeniem postrzeganym zarówno przez Demokratów, jak i Republikanów, i rozumiem przez to interesy, które wspierają i płacą za ich w biurze i podejmować określone decyzje."

Z dziką kartą w urzędzie zorganizowano kampanię, w której wykorzystano media, które już i tak były skonfliktowane i mniej skłonne do informowania o tym, co się właściwie dzieje. „Wszystko to połączyło się, tworząc ten szalony krajobraz informacyjny, który mamy dzisiaj" – powiedziała.

Zamiast dziennikarzy starających się odkryć prawdę, mamy „pisarzy, którzy chcą rozpowszechniać to, co chcą powiedzieć naukowcy lub politycy establishmentu, bezkrytycznie i często kosztem dokładności”.

Teraz, zamiast prawdziwych dziennikarzy i reporterów, media są infiltrowane przez propagandystów, którzy dyktują, co jest „fałszywe wiadomości”, a co nie. Wielu uważa, że □□fake news to produkt Trumpa, ale Big Tech został wprowadzony do kampanii na wczesnym etapie.

Attkisson powiedział, że kampania lobby prowadzona przez zakulisowych propagandystów spotkała się z Facebookiem i powiedziała, że □□musisz zacząć cenzurować i sprawdzać „fakty” informacje.

Termin „fałszywe wiadomości” został spopularyzowany po wyborze Trumpa, ale w rzeczywistości zaczął się już wcześniej – był wynalazkiem strony internetowej działacza politycznego First Draft News.

Jesteśmy w trakcie wojny informacyjnej, w której trudno odróżnić prawdę od fikcji lub kłamstw. Dziennikarze nie są już strażnikami – zamiast tego czerpią informacje z wyraźnie sprzecznych źródeł, a następnie próbują przekonać opinię publiczną, by uwierzyła w ten konkretny punkt widzenia. Inne informacje, które są w konflikcie, są cenzurowane lub „podważane”.

To niezwykły czas w historii, w którym podejmowane są nawet próby manipulowania opinią publiczną, aby cenzurować swoje informacje i doceniać narzędzia do sprawdzania „faktów” stron trzecich, które zostały wprowadzone jako narzędzie do dalszego dezorientowania i manipulowania opinią publiczną.

Jednak kiedy słyszysz tylko jedną stronę historii i nie masz dostępu do innych informacji, które są przeciwne, odkrycie prawdy jest prawie niemożliwe – i właśnie o to chodzi. Czy to wszystko jest tylko kwestią reporterów, którzy nie wiedzą, jak

myśleć krytycznie i zadawać właściwe pytania, czy też wierzą, że postępują właściwie?

Attkisson twierdzi, że sięga znacznie głębiej. Wielu propagandystów stało się częścią mediów i chociaż kiedyś istniała zapora między reporterami a osobami, o których informowali, „to już dawno minęło". Mówi (15:28):

„Nie tylko zaprosiliśmy ich do wpływania na to, co raportujemy, ale zatrudniliśmy ich nie tylko jako ekspertów i analityków, ale jako reporterów. Są to obecności redakcyjne w naszych redakcjach. Teraz jesteśmy jednym i tym samym.

„Trudno powiedzieć, że w wielu przypadkach istnieje wyraźna różnica między ludźmi próbującymi przekazać wiadomość a posłańcami w mediach, którzy powinni wykonywać bardziej niezależną pracę polegającą na dokładnym raportowaniu".

Kampania dezinformacyjna dotycząca COVID

Na początku 2020 r., kiedy pandemia zaczęła wybuchać, Attkisson rozmawiała ze wszystkimi, w tym z naukowcami z rządem i poza nim.

„Dość szybko zauważyłem, że pewne rzeczy, o których mówiono publicznie, okazały się nieprawdziwe, a pewne rzeczy, które inni naukowcy mówili mi prywatnie, były prawdziwe i z perspektywy czasu okazały się prawdą". (17:00)

Na początku wielu naukowców, z którymi rozmawiała, kwestionowało rady udzielane przez naukowców rządowych, w tym dr Anthony Fauci , dyrektor Narodowego Instytutu Alergii i Chorób Zakaźnych i główny rzecznik odpowiedzi prezydenta na COVID .

Zapytała ich, czy powinni coś powiedzieć i opowiedzieć o swoich obawach, ale wszyscy wrócili z taką samą odpowiedzią (17:46):

„Powiedzieli, że nie odważą się wypowiadać ze strachu przed

kontrowersją i ze strachu przed nazwaniem ich negacjonistami koronawirusa, ponieważ to wyrażenie zaczęło być używane w mediach. Po drugie, bali się sprzeciwiać doktorowi Fauci, który, jak mówili, był w pewien sposób lwiony lub kanonizowany w prasie z powodów, których nie mogli zrozumieć, ponieważ tak naprawdę nie uważali, że jego wskazówki, których udzielał publicznie, były właściwymi wskazówkami. ”.

Z pewnością opinie tych naukowców zasługiwały na wysłuchanie, ale strach przed wypowiedzeniem się ich uciszył. Obawiali się utraty grantów, ponieważ większość grantów na badania jest finansowana przez rząd. Jeśli rządowi nie podoba się to, co mówisz lub robisz, możesz zostać zwolniony lub nigdy więcej nie dostać stypendium, kończąc swoją karierę i zagrażając twoim zarobkom.

„Zaczęło mnie to uderzać, ponieważ jest to naprawdę niebezpieczne środowisko, kiedy szanowani naukowcy, którzy mają cenne informacje i opinie, boją się ich przekazać, a zamiast tego słyszymy linię partyjną, z którą wielu z nich się nie zgadza, ale nie powie tak” – powiedział Attkisson (18:50).

Wspomniała o kontrowersyjnym finansowaniu przez rząd Stanów Zjednoczonych badań nad zyskaniem funkcji w Chinach oraz o koncepcji, że SARS-CoV-2 mógł pochodzić z chińskiego laboratorium – oba były rażącymi kwestiami, o których nikt nie chciał rozmawiać.

„Są to rzeczy, które na początku były dla mnie rodzajem czerwonej flagi, która mówi, że ktoś próbuje ukształtować informacje” – kontynuowała (20:00). „Wykorzystują do tego reporterów. W niektórych przypadkach zaangażowane są dane dotyczące zdrowia publicznego i dlatego chcę wiedzieć, co tak naprawdę za tym stoi”.

Historia w skrócie:

- Weryfikowanie faktów to jedna z części kampanii, która

ma na celu kontrolowanie tego, co widzisz w Internecie, a więc tego, co myślisz i jak postrzegasz rzeczywistość.

- Dziennikarka śledcza Sharyl Attkisson wyjaśnia, jak praktycznie wszystko, co widzisz i słyszysz w Internecie, zostało dokooptowane lub przejęte, aby służyć lepszemu programowi.
- Zamiast prawdziwych dziennikarzy i reporterów media są infiltrowane przez propagandystów, którzy dyktują, co jest „fałszywe wiadomości", a co nie.
- Społeczeństwo jest manipulowane, aby chciało, aby jego informacje były cenzurowane przez zewnętrzne kontrolery „faktów", które zostały wprowadzone jako narzędzie do dalszego dezorientowania i kontrolowania opinii publicznej.
- „Teoria spiskowa", „obalenie", „szarlatanerstwo" i „antyszczepionka" to przykłady terminów używanych jako narzędzia propagandowe – jeśli je usłyszysz, powinno to sprawić, że będziesz głębiej dokopać się do prawdy.
- Ci, którzy polegają wyłącznie na Internecie w zakresie swoich informacji, są poważnie zagrożeni kontrolowaniem – możesz walczyć, przeprowadzając własne badania, ufając swojemu dysonansowi poznawczemu i kierując się zdrowym rozsądkiem

Źródło: Lega Artis

Google cenzuruje prawdę o plandemii, ponieważ jest

mocno zainwestowło w „szczepionki” przeciwko COVID-19

Głównym powodem, dla którego Google, a co za tym idzie YouTube, agresywnie cenzuruje całą prawdę o „pandemii” COVID-19, jest to, że firma bezpośrednio zainwestowała w zastrzyki AstraZeneca i *Uniwersytetu Oksfordzkiego*.

Innymi słowy, Google czerpie bezpośrednie zyski ze sprzedaży zastrzyków na 'grypę Fauciego’, co wyjaśnia, dlaczego jedna z najbardziej złych korporacji na świecie *usuwa* filmy z YouTube i cenzuruje wyniki wyszukiwania, które zwracają uwagę na całą naukę, która *obala plandemię* pokazując *wymyślone* oszustwo.

Dr Reiner Fuellmich z niemieckiej pozaparlamentarnej komisji śledczej ds. korony (Außerparlamentarischer Corona Untersuchungsausschuss) rozmawiał niedawno z niezależnym reporterem śledczym Whitney Webb o zmowie między Google i AstraZeneca oraz o tym, jak świat jest przez nią oszukiwany.

Pomimo twierdzeń, że jej szczepienie jest „nienastawione na zysk”, AstraZeneca opracowała zastrzyk na wirusa za pośrednictwem Adriana Hilla i Sarah Gilbert z Jenner Institute for Vaccine Research. Patenty i prawa licencyjne są również w posiadaniu prywatnej korporacji znanej jako Vaccitech, której współzałożycielami byli Hill i Gilbert.

Do najważniejszych inwestorów Vaccitech należą Google Ventures, Wellcome Trust, rząd brytyjski, spółka inwestycyjna Deutsche Bank znana jako BRAAVOS oraz różne komunistyczne firmy chińskie, w tym Fosun Pharma.

„Wszyscy ci inwestorzy mogą czerpać zyski z tej „szczepionki” w najbliższej przyszłości, a Vaccitech był dość otwarty na temat przyszłego potencjału zysków ze swoimi akcjonariuszami,

zauważając, że strzał przeciw COVID-19 najprawdopodobniej stanie się coroczną szczepionką aktualizowaną co sezon, podobnie jak szczepionka przeciw grypie sezonowej", wyjaśnia dr Joseph Mercola.

„Oczywiście, AstraZeneca obiecała, że nie przyniesie żadnych zysków z tej szczepionki przeciw COVID-19, ale ta obietnica jest ograniczona czasowo. Przysięga non-profit wygasa po zakończeniu pandemii, a sama AstraZeneca może zdecydować, kiedy to nastąpi".

Globaliści chcą całkowitej kontroli nad Twoimi pieniędzmi i ciałem

Cenzurując wszystkie informacje i prawdę, które zagrażają atakowi COVID-19, Google chroni swoje udziały finansowe, a także swoich sojuszników i partnerów.

Google próbuje również zagłębić się w branżę opieki zdrowotnej, tworząc nowe programy „telemedycyny" i sztucznej inteligencji (AI), które firma ma nadzieję, że ostatecznie zostaną wdrożone jako zamiennik ludzkich lekarzy.

„Zaczęli na nowo wyobrażać sobie opiekę zdrowotną jako sposób na przejęcie kontroli nad życiem ludzi, mówiąc im, że jest to z korzyścią dla społeczeństwa, zbiorowości, a także ich osobistego zdrowia, podczas gdy tak naprawdę jest to sposób na wdrożenie tych transhumanistycznych lub technokratycznych technologii pod pozorem, że jest to przedsięwzięcie związane ze zdrowiem" – mówi Webb o programie.

Ostatecznym celem jest zastąpienie wszystkich tradycyjnych form medycyny i zastąpienie ich scentralizowanym, kontrolowanym przez globalistów, prowadzonym przez Big Tech systemem opartym na całkowitym zniewoleniu ludzkości.

Mówi się, że wojsko amerykańskie jest zaangażowane w operację, współpracując z Google, aby działać jako siła przy jej

wdrażaniu – co oznacza obowiązkowe przejście na 'Covidiański Kult' pod groźbą użycia broni.

Wydaje się, że w fabule wstrzykiwania preparatu na wirusa jest element transhumanistyczny, co sugeruje, że coś w fiolkach kładzie podwaliny pod „znak bestii", który przekształci ludzkie ciała stworzone na obraz Boga w ciała transhumanistyczne odtworzone na obraz Szatana.

„DARPA jest mocno zainwestowana w technologie transhumanistyczne do użytku w żołnierzach, w tym interfejsy mózg-maszyna i inne, jeszcze bardziej ekstremalne pomysły", ostrzega Webb. „Ostatnio połączyli siły z Wellcome Trust, aby stworzyć coś, co nazywa się „Wellcome Leap", raczej niepokojący ruch, który ma zapoczątkować transhumanizm".

Paszporty Szczepionkowe od początku były sekretnym planem stojącym za totalitarnymi blokadami



CNN ujawniło złowrogi spisek stojący za ciągłą polityką blokowania przez rząd. Tyrańskie, kontrolujące zamiary stojące za blokadami rządu zostały ujawnione wszystkim w niedawnej audycji, w której wystąpili zhańbiona opokoa, Chris Cuomo i

była prezydent Planned Parenthood, dr Leana Wen.

„Musimy wyjaśnić im (Amerykanom), że szczepionka jest biletem z powrotem do życia sprzed pandemii" – powiedziała Wen. „A okno na to naprawdę się zawęża. Wspominałeś o tym, jak wszystkie te stany są ponownie otwierane. Otwierają się ponownie w 100%".

„Mamy bardzo wąskie okno, aby powiązać politykę ponownego otwarcia ze statusem szczepień" – kontynuowała. „Bo inaczej, jeśli wszystko zostanie ponownie otwarte, to jaka będzie marchewka? Jak zamierzamy zachęcić ludzi do zaszczepienia się? " Paszporty Szczepionkowe były cały czas sekretnym planem.

Blokady rządowe są wykorzystywane do wprowadzenia całkowitego niewolnictwa, segregacji i dyskryminacji poprzez paszporty szczepień

Blokady rządowe są częścią planu terroryzowania i zmuszania ludzi do rezygnacji z ich autonomii ciała i umiejętności krytycznego myślenia, tak aby przemysł szczepionkowy i technologiczny mógł narzucić wymagania wszystkim ludziom i stworzyć cyfrowy system nadzoru jako warunek wstępny: „ wolność." Te cyfrowe systemy nadzoru zniewolą świat skanami pozwoleń na szczepienia, nadzorem DNA i nakazami medycznymi, jednocześnie segregując i izolując każdego, kto nie podąża za nimi. Trwająca tyrania blokad i edyktów medycznych jest po prostu programem szkolenia behawioralnego, który zmusza ludzi do szukania pozwolenia na swoją wolność i życia w strachu przed fałszywymi władzami.

Te Paszporty Szczepionkowe uczą każdego, aby zrezygnowali ze swoich nieodłącznych wolności, zmuszając ludzi do ubiegania się o pozwolenie od fałszywych władz w celu gromadzenia się, podróżowania, kupowania, sprzedawania i uczestniczenia w demokracji. Jeśli system ten zostanie wdrożony, wolność zostanie całkowicie zapomniana. Medyczni faszyści i centralni planiści od lat spiskują, aby kontrolować życie ludzi i łączą

siły z dużymi technologiami, korporacjami i dużymi decydentami rządowymi, aby osiągnąć swoje cele.

W grudniu 2020 r. te systemy paszportów szczepionkowych były już na zaawansowanym etapie rozwoju w Wielkiej Brytanii. *London Guardian Today* udokumentowało kilka kont w 2020 roku, gdzie ministrowie zdrowia kłamali publicznie o istnieniu paszportu szczepionkowego. Minister Michael Gove powiedział opinii publicznej, że nie ma planów wydawania „paszportów szczepionkowych", które wymagałyby od ludzi szczepienia, aby wejść do barów, restauracji i innych miejsc. Teraz brytyjski minister ds. szczepionek Nadhim Zahawi mówi szczerze o aplikacji „track and trace" NHS, która rejestruje informacje o statusie szczepień i stosuje je w rządowej polityce blokowania. Infrastruktura paszportów szczepionkowych w Wielkiej Brytanii obejmuje skany rozpoznawania twarzy, które wiążą biometrię i status szczepionek razem, aby ograniczyć i kontrolować ludzi w całym społeczeństwie.

Paszporty szczepionek, kiedyś uważane za teorię spiskową, były opracowywane od ponad roku

Szwajcarska firma konsultingowa Zühlke Engineering zaangażowała się w aplikację NHS służącą do *namierzania i śledzenia* 17 grudnia 2020 r. *The Guardian* ujawnił plan, który „szczegółowo analizuje możliwe postawy opinii publicznej w odniesieniu do certyfikatu Covid, nazywanego czasem krajowym paszportem Covid. " Ten system paszportowy „wykorzystywałby status szczepień, niedawny negatywny test Covid lub dowód obecności przeciwciał koronawirusa, aby umożliwić ludziom dostęp do potencjalnie zatłoczonych miejsc, gdy kraj się otworzy".

Wymagania testów na COVID-19 były jednym z pierwszych kroków w kierunku wprowadzenia tych totalitarnych paszportów. Te upoważnienia do pobierania wymazów DNA powoli uczyły jednostki rezygnacji ze swoich praw, robiąc im pranie mózgu, aby

wierzyli, że są winni i muszą udowodnić swoją niewinność, aby podróżować. Nieuczciwe pobieranie wymazów zdrowych ludzi jest obecnie zastępowane wymaganiami dotyczącymi szczepień.

Certyfikaty covid oparte na aplikacji obejmują kody QR, które są połączone z aplikacją NHS. Te kody QR służą do zapewniania osobom stosującym szczepionki wyłączny dostęp do niektórych miejsc. Oficjalna przepustka Covid to cyfrowy dowód tożsamości, który zasadniczo tworzy dwupoziomowe społeczeństwo, które dyskryminuje i segreguje niewinnych ludzi, pozbawiając ich rzetelnego procesu, oskarżając ich o rozprzestrzenianie chorób, których nie mają, i wykluczając ich z reszty społeczeństwa. W praworządnych krajach, ten paszport szczepionkowy powinien być *martwy w chwili powstania,* ponieważ z góry narusza prywatność medyczną osób i zamienia ludzi we własność, z zastrzeżeniem wymagań dotyczących ciała. Paszporty szczepionkowe, kiedyś uważane za teorię spiskową, są obecnie narzucane ludziom jako *znak bestialskiego* systemu.

W zeszłym roku rząd brytyjski podpisał z wieloma firmami umowę na opracowanie „covid'owych paszportów wolności". Kiedy premier Boris Johnson zasugerował, że puby będą mogły korzystać z przepustek szczepionkowych według własnego uznania, szybko nastąpił sprzeciw. Borys okazał się hojny, kiedy rzucił ludziom kość i ogłosił, że puby i restauracje będą zwolnione z tych wymagań. Paszport Szczepionkowy jest sprzedawany społeczeństwu w najbardziej drakońskiej formie, dzięki czemu populacje mogą powoli zostać osłabione i zaakceptować elementy jego ucisku. Oszustwo i ucisk Paszportu Szczepionkowego to rodzaj sądownie nakazanego ataku na wolność i całkiem możliwe, że jest to nowa wojna światowa.

Artykuł przetłumaczono z naturalnews.com

Siedem chińskich prowincji wchodzi w „tryb wojenny” po wybuchu epidemii COVID-19



Obszary prowincji Hebei, Liaoning, Heilongjiang, Henan i Ningxia, a także Mongolia Wewnętrzna i Pekin ogłosiły, że w weekend weszły w „tryb wojenny” z powodu nagłego wzrostu liczby przypadków COVID-19.

„Tryb wojny” zazwyczaj oznacza, że □□narzucane są ograniczenia, kiedy mieszkańcy mogą opuścić swoje domy, a prawie wszystkie obiekty użyteczności publicznej, takie jak szkoły, sklepy, stadiony i parki, są zamknięte.

Rzecznik władz miasta Pekinu, Xu Hejian, powiedział na konferencji prasowej 8 stycznia: „Obecnie w całym kraju zdiagnozowani są pacjenci i ogniska epidemii”.

Ścisła kontrola

Rząd centralny odradził podróżowanie na zbliżające się święto Nowego Roku Księżycowego, które przypada 12 lutego tego roku. Miliony ludzi zazwyczaj podróżują do swoich rodzinnych miast, aby połączyć się z rodzinami.

W weekend władze miejskie w całym kraju ogłosiły również nową zasadę, zgodnie z którą osoby, które chcą podróżować w czasie wakacji, muszą uzyskać uprzednią zgodę pracodawców.

Na przykład miasto Meizhou w prowincji Guangdong wydało 8

stycznia zawiadomienie: „Wszyscy pracownicy i obsługa departamentów rządowych, przedsiębiorstw państwowych i firm prywatnych nie powinni opuszczać miasta Meizhou na Księżycowy Nowy Rok… Jeśli naprawdę potrzebujesz urlopu, musisz uzyskać zgodę zespołu zarządzającego firmy / działu. ”

Shijiazhuang

W międzyczasie Shijiazhuang, 11-milionowe miasto w północnych Chinach, nadal doświadczało nowych infekcji.

Na niedzielnej konferencji prasowej zorganizowanej przez władze miasta urzędnicy orzekli, że wszyscy mieszkańcy muszą przejść drugi test kwasu nukleinowego na obecność COVID-19 w ciągu najbliższych dwóch dni, oraz że wszyscy mieszkańcy nie mogą opuścić swoich domów przez kolejne siedem dni. Tylko kurierzy i personel medyczny posiadający specjalną przepustkę mogą swobodnie poruszać się po ulicach. W zeszłym tygodniu miasto zostało zamknięte.

Początkowo władze nadal zezwalały na otwarcie dla klientów w niedzielę ponad 60 dużych sklepów spożywczych. Jednak państwowe China National Radio poinformowało w niedzielę wieczorem, że wszystkie sklepy spożywcze w mieście są zamknięte, a ludzie mogą składać zamówienia tylko przez Internet.

W rezultacie ceny żywności gwałtownie wzrosły.

Mieszkaniec Shijiazhuang, Gong Huo, skarżył się na platformie społecznościowej Weibo, że niektóre sklepy odmówiły sprzedaży mu żywności, chyba że kupił kilka produktów w tym samym czasie. „Sklep spożywczy poprosił mnie o zamówienie mąki, oleju i ryżu, jeśli chcę kupić warzywa i jajka . Poza tym muszę czekać na dostawę. Ponieważ sklep nie dostarczy, chyba że ponad 100 osób z mojego osiedla również zamówi jedzenie ”- napisał.

Inne regiony

Wang Qiang (pseudonim) z hrabstwa Nanpi, miasta Cangzhou w prowincji Hebei w północnych Chinach, powiedział chińskojęzycznemu Epoch Times, że jego rodzina została zmuszona do przeniesienia się do ośrodka kwarantanny po tym, jak była izolowana w domu przez siedem dni. Władze stwierdziły, że to dlatego, że on i jego żona niedawno wrócili z innego miasta.

„Moja babcia ma 80 lat, a moi rodzice mają cukrzycę i nadciśnienie. Są podatni na zakażenie COVID-19. Teraz urzędnicy zmusili całą piątkę do opuszczenia domu i przeniesienia się do ośrodka kwarantanny. W przeciwnym razie nakażą policji zatrzymanie nas ”- powiedział Wang w sobotnim wywiadzie.

Wang dodał, że urzędnik odpowiedzialny za kontrolę epidemii w jego okolicy powiedział mu, że wybuch epidemii w pobliskim okręgu Dongguang jest bardzo poważny”. W władze nie ogłosiły oficjalnie wybuchu epidemii w Dongguang.

The Epoch Times zadzwonił do Nanpi Center for Disease Control and Prevention (CDC). Urzędnik, który odebrał telefon, potwierdził zasadę, że wszystkie rodziny z członkami, którzy niedawno wyjechali poza miasto, muszą zostać poddane kwarantannie w ośrodkach kwarantanny, ale odmówił podania dalszych szczegółów na temat lokalnej epidemii.

Źródło:

theepochtimes.com

Zestawy testowe Covid-19 zostały rozprowadzone wiele lat przed ogłoszeniem pandemii



Co zmotywowało Światową Organizację Zdrowia (WHO) do ogłoszenia pandemii w tym konkretnym czasie? Ile z pandemonium, blokad wprowadzonych przez rządy i kontroli wprowadzonej przez korporacjie to przesadna reakcja? Ile z tego było zaplanowane? Komu ostatecznie służą te blokady i kontrole ekonomiczne? Czy wiesz, że zestawy testowe COVID-19 zostały rozprowadzone przed ogłoszeniem pandemii?

Grupa 600 lekarzy zebrała się w Hiszpanii i nazwała wybuch COVID-19 „fałszywą pandemią" stworzoną do celów politycznych. Zamykanie ludzi i przekonywanie ich, że mogą rozprzestrzeniać infekcje, których nie mają, jest tyrańską klątwą ucisku. Lekarze ci wzywają innych pracowników służby zdrowia, „media i władze polityczne do zaprzestania tej przestępczej operacji poprzez szerzenie prawdy".

Dlaczego prawa człowieka są kwestionowane w czasach ludzkich potrzeb?

We wrześniu 2019 r. Global Preparedness Monitoring Board opublikowała raport zatytułowany „A World at Risk", w którym szczegółowo opisano, w jaki sposób ONZ i WHO prowadzą ogólnosystemowe szkolenia i ćwiczenia symulacyjne, w tym jeden

dotyczący celowego uwolnienia „śmiertelnego patogenu układu oddechowego”. ”Dlaczego dr Anthony Fauci i Bill Gates odnotowali zbliżającą się pandemię na długo przed jej ogłoszeniem? Dlaczego obaj ci mężczyźni są tak nieugięci wobec szczepienia światowej populacji?

Dlaczego edykty medyczne są uchwalane z karygodną siłą i dlaczego reakcja zdrowia publicznego jest tak skupiona na ograniczaniu wolności osobistej i kontrolowaniu działalności gospodarczej, jedynie w oczekiwaniu na chorobę zakaźną? Dlaczego państwo odbiera prawa osobiste, prywatność medyczną i narzuca ludności środki ochrony indywidualnej poprzez strach i przymus? W październiku 2019 Bill Gates zorganizował ćwiczenie pandemiczne koronawirusa w Nowym Jorku o nazwie Event201. Wydarzenie skupiało się na tym, jak należy szczepić wszystkich ludzi na naszej planecie. Aby osiągnąć ten cel, ludność musiałaby zostać uwarunkowana do zrzeczenia się swoich praw dla „dobra wszystkich”.

Zestawy testowe Covid-19 rozprowadzane w 2017 i 2018 roku

Czy zestawy testowe na COVID-19 są strategicznie zaprojektowane tak, aby dawały fałszywie pozytywne wyniki, aby zawyżać liczbę przypadków, aby uzasadnić interwencję rządu i izolację zdrowych ludzi? CDC posiada nie tylko patent na koronawirusa, ale także patent i wyłączne prawa do metodologii testowania. Dlaczego zestawy testowe COVID-19 dają fałszywie pozytywne wyniki u tych, którzy nie są chorzy, dostarczając fałszywych dowodów w celu wymuszenia kwarantanny na zdrowych ludziach i ogłaszania epidemii, które nawet nie są prawdziwe? Dlaczego oszustwo medyczne może trwać?

Jeśli covid-19 pojawił się w Chinach pod koniec 2019 r., Dlaczego zestawy testowe covid-19 zostały rozprowadzone na całym świecie, dwa lata przed „pandemią”? Baza danych World Integrated Trade Solution ujawnia, że □□zestawy testowe COVID-19 zostały wysłane do krajów w 2017 i 2018 roku.

Po tym, jak ta informacja handlowa rozprzestrzeniła się, World Integrated Trade Solution próbowało zmienić etykietę „covid-19” na niepozorne „Medical Test Kit”. W świecie handlu ten poziom niejasności jest niedozwolony. Mimo że WITS próbowało zmienić etykietę, nie może zmienić kodu produktu. „Zestawy testów medycznych” mają ten sam kod produktu, HS 300215 i oznaczają „zestawy testów Covid-19”.

Dlaczego tak duży nacisk kładzie się na błędne protokoły wykrywania, podczas gdy skuteczne metody leczenia choroby układu oddechowego wywołanego przez COVID-19 są tłumione? Dlaczego systemy szpitalne są tak źle wyposażone, aby wspomagać układ odpornościowy pacjentów? Dlaczego te pytania nie są nawet dozwolone w mediach społecznościowych, skoro Facebook jednoczy się z dyktaturą naukową znaną jako WHO i CDC, aby kontrolować informacje?

Aby uzyskać więcej informacji, zobacz *Zatrzymaj kontrolę świata*. Organizacja ta została stworzona, aby zrzeszać głosy sprzeciwu, którym zależy na wolności osobistej, którym zależy na powstrzymaniu powstania faszystowskiego i totalitarnego państwa medycznej policji, które ogarnęło świat w 2020 roku.

Źródła:

Lifesitenews.com

StopWorldControl.com

NaturalNews.com

NaturalNews.com

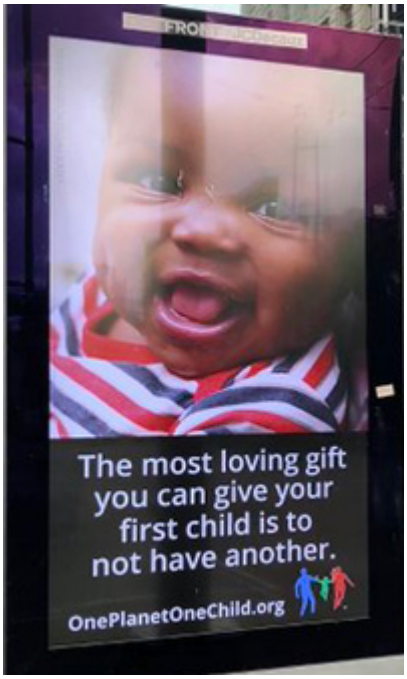
NaturalNews.com

Billboard wzywa do eliminacji czarnoskórych dzieci w dążeniu do kontroli populacji



Grupa obstająca za kontrolą populacji z Minnesoty o nazwie World Population Balance dąży do praw reprodukcyjnych i zdrowej rodziny za pomocą nowej rasistowskiej reklamy skierowanej do rodzin afroamerykańskich. Reklama potępia rozwój rodziny i dobre samopoczucie, jednocześnie grożąc mniejszościom aborcją, by ograniczać powiększaniu się rodzin.

Grupa prowadzi projekt o nazwie OnePlanetOneChild. W Vancouver w Kolumbii Brytyjskiej zamieścili reklamę na billboardzie ze zdjęciem czarnego dziecka z podpisem: „Najbardziej kochającym prezentem, jaki możesz dać swojemu pierwszemu dziecku, jest brak drugiego”.



Grupa kontrolująca populację celuje w społeczność afroamerykańską

„To chyba jedyna akceptowalna forma rasizmu w dzisiejszych czasach”, powiedziała obrończyni życia Obianuju Ekeocha, która przemawia w imieniu wszystkich rodzin, zwłaszcza tych w społeczności afroamerykańskiej. „Przyjrzyj się temu uważnie, zwróć uwagę na czarne dziecko, którego wybrali do przekazywania wiadomości dotyczących kontroli populacji”.

Ekeocha założya Culture of Life Africa i wzywa światowych przywódców, kiedy ich polityka aborcyjna stawia Afrykanów na celowniku depopulacji. W swojej książce 'Target Africa: Ideological Neo-colonialism of the Twenty-First Century’, Ekeocha szczegółowo opisuje, w jaki sposób elity chcą wyludnić kontynent afrykański i wykorzystać mieszkających tam ludzi. Organizacja Narodów Zjednoczonych jest zajęta propagowaniem Afryki poprzez swoje „programy edukacyjne” promujące aborcję.

W komunikacie prasowym dyrektor wykonawczy World Population Balance, Dave Gardner, ogłosił swoje pragnienie, aby Kanadyjczycy mówili o „mniejszych rodzinach”. Gardner ma obsesję na punkcie kontrolowania życia innych ludzi. Potępia

rodziny za samolubstwo, kiedy się powiększają. W istocie Gardner chce kontroli nad kobietami i ich ciałami, hańbiąc kobiety, by brały udział w dzieciobójstwie, ponieważ jest to słuszne dla dobra planety.

„Chcemy, aby Kanada mówiła o przeludnieniu. Zaskakująca liczba dziennikarzy, wybranych urzędników i opinia publiczna nie zdają sobie sprawy, że świat jest przeludniony lub czuje się niekomfortowo, mówiąc o tym. Wielu nie zdaje sobie sprawy, że rozwiązaniem problemu przeludnienia – i znacznej części zniszczenia środowiska, jakie powoduje – jest po prostu przyjęcie coraz szybszego trendu w kierunku swobodnie wybranych mniejszych rodzin ”- powiedział Gardner.

Billboardy grup pojawiały się wcześniej w Minneapolis i Denver. Ich najnowszehasła brzmiały: „Wybraliśmy jedno!” i „Wybraliśmy [życie] bez dzieci!” Reklamy są również skierowane do zwolenników obrony życia, jednocześnie propagując pomysł wykorzystania aborcji jako sposobu na ograniczenie wzrostu populacji. „Korki uliczne zaczynają się w momencie poczęcia”, głosi jedno z haseł, przedstawiając społeczność pro-life i ich wysiłki mające na celu umożliwienie kobietom dokonywania zdrowych wyborów.

Fanatycy kontroli populacji wierzą, że są najwyższym autorytetem

Fanatycy kontroli populacji uważają, że Ziemia ma ograniczone zasoby, które są wyczerpywane i niszczone przez ludzi. Wierzą, że ludzki oddech i zużycie energii ostatecznie zniszczą planetę, mimo że Ziemia istnieje od milionów wieków i przetrwała setki pokoleń ludzi. Ponieważ populacja osiągnęła 7 miliardów ludzi, nigdy nie nastąpił większy postęp w historii ludzkości, a jakość życia wzrosła wielokrotnie. Istoty ludzkie są w stanie napędzać postęp i być największym zasobem świata. Rozwój rodziny przynosi cel, a nie nędzę.

Fanatycy kontroli populacji uważają, że przeludnione miasta są

dowodem na przeludnienie samej Ziemi, mimo że istnieją niezamieszkane, niezagospodarowane tereny i bogate zasoby naturalne tuż za murami miast. Uważają, że istnieje magiczna liczba ludzi, którzy mają prawo wędrować po planecie. Uważają, że są jakimś najwyższym autorytetem, ograniczającym prawa niektórych, jednocześnie stawiając na pierwszym miejscu ich samolubne, pełne chciwości życia. Fanatycy kontroli populacji mają ten sam sposób myślenia co Komunistyczna Partia Chin, która prześladuje rozwój rodzin, wymusza aborcje i ustala limit jednego dziecka na rodzinę.

Źródła:

LifeSiteNews.com

NaturalNews.com

Obozy kwarantanny dla dzieci: CDC otwiera obozy FEMA dla dzieci, które mogły być narażone na COVID-19



Stan Ohio, pod przywództwem republikańskiego gubernatora Mike'a DeWine'a, otwiera obozy kwarantanny w całym stanie, aby przetrzymywać dzieci podejrzane o zakażenie koronawirusem z

Wuhan (COVID-19).

Według poradnika CDC, dzieci, które uważa się za potencjalnie dotknięte przerażającym wirusem chińskim, mogą być przymusowo przetrzymywane w tych obozach, które będą kierowane przez Federalną Agencję Zarządzania Kryzysowego (FEMA).

W przypadku stwierdzenia, że □□dziecko nie ma odpowiedniej „kwarantanny" w domu, FEMA i CDC będą miały teraz prawo uprowadzenia dziecka na noc, a być może znacznie dłużej, dopóki nie zostanie ustalone, że może ono „bezpiecznie" wrócić do domu.

„Poinformuj dyrekcję szkoły o wszelkich dodatkowych produktach, których Twoje dziecko może potrzebować, aby bezpiecznie przetrwać noc poza domem" – napisało CDC w oficjalnym poradniku dla rodziców.

„Przynieś dodatkowe lekarstwa, specjalne jedzenie lub zapasy, których twoje dziecko będzie potrzebować, jeśli zostanie zabrane na noc. Wypełnij kartę plecaka i włóż ją do plecaka dziecka oraz swojego portfela".

Tymczasowy dyrektor Departamentu Zdrowia Ohio (ODH), Lance Himes, stworzył te obozy na mocy zarządzenia wydanego w całym stanie 31 sierpnia. Nakaz ten dotyczy w szczególności dzieci *„które nie są w stanie bezpiecznie poddać się kwarantannie w miejscu zamieszkania"*, rzekomo w celu *„Izolowania osób, u których zdiagnozowano lub mają objawy COVID-19"*.

Trzy typy osób, które zostaną wysłane do obozów FEMA w Ohio, obejmują:

• Osoby z pozytywnym wynikiem testu na COVID-19, które nie wymagają hospitalizacji, ale potrzebują izolacji (w tym osoby wychodzące ze szpitali)
• Osoby, które były narażone na COVID-19, które nie wymagają hospitalizacji
• Bezobjawowe osoby wysokiego ryzyka wymagające dystansu

społecznego jako środek zapobiegawczy

Nie martwcie się, rodzice: obozy koncentracyjne COVID-19 wyleczą nas wszystkich

Powyższe opisy są bezpośrednim cytatem rządu Ohio i CDC, a także Dana Tierneya, sekretarza prasowego Gubernatora DeWine'a. Według Tierneya, mieszkańcy Ohio nie muszą martwić się elementami nowego programu, które dotyczą obozów koncentracyjnych, ponieważ jest on dla ich własnego dobra – zapewnia.

„Nakaz daje stanowi Ohio możliwość ściągnięcia funduszy federalnych na zwrot kosztów, jakie ponosi lokalna EMA i oddziały służby zdrowia, gdy potrzebne jest odizolowane schronienie” – cytuje Tierney. *„Te schroniska są używane, gdy dana osoba nie jest w stanie bezpiecznie poddać się kwarantannie lub odizolować się w swoim domu”*.

Tierney twierdzi ponadto, że te nowe obozy koncentracyjne FEMA dla podejrzanych przypadków COVID-19 nie różnią się od „schronień” założonych przez FEMA po huraganach i innych klęskach żywiołowych.

„Celem zarządzenia jest zapewnienie bezpiecznej i zdrowej przestrzeni dla osoby, która musi zostać poddana kwarantannie lub być odizolowana, zgodnie z lokalnymi potrzebami” – podkreśla. *„Pomaga to również chronić członków rodziny przed narażeniem.”*

Jeśli chodzi o to, w jaki sposób państwo zdecyduje, że dziecko nie będzie miało własnego „bezpiecznego” miejsca zamieszkania, w którym będzie można poddać je kwarantannie, Tierney nie ma odpowiedzi, co wskazuje, że metodologia „pozostaje niejednoznaczna”.

Historia obozów FEMA w USA sięga wielu lat wstecz, a rząd przedstawiał różne wymówki, aby wyjaśnić ich istnienie. Na przykład w 2012 roku informowano, że obozy FEMA miały być

prawdopodobnie wykorzystywane jako schronienie dla „uchodźców”.

„Tak, jesteśmy z rządu i jesteśmy tutaj, aby pomóc” – napisał jeden z komentatorów *Big League Politics* o tym niedorzecznym nowym wydarzeniu. „Najbardziej przerażające słowa, jakie można usłyszeć”.

Źródła:

BigLeaguePolitics.com

NaturalNews.com

Ogień niszczy przeludniony grecki obóz dla uchodźców, zmuszając tysiące do ucieczki



LESBOS, Grecja – Tysiące migrantów uciekło w środę przed pożarami, które przedarły się przez przeludniony obóz na greckiej wyspie Lesbos, który powstał przez koronawirusowy lockdown.

Premier Kyriakos Mitsotakis wezwał ministrów na nadzwyczajne posiedzenie, ale nie było doniesień o ofiarach.

Pożar wybuchł w obozie Morii tuż po północy we wtorek,

poinformowali strażacy. Wczesnym rankiem większość Morii była tlącą się masą spalonych pojemników i namiotów, a kilka osób przeszukiwało gruz w poszukiwaniu swoich rzeczy.

Unia Europejska jest gotowa pomóc Grecji „w tych trudnych czasach", powiedział wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Margaritis Schinas na Twitterze po rozmowie z Mitsotakisem.

Przyczyna pożaru nie była od razu jasna. Władze badały, czy doszło do podpalenia.

Moria została „prawdopodobnie całkowicie zniszczona", powiedział urzędnikowi Ministerstwa Migracji Manos Logothetis państwowej agencji prasowej Aten.

Wstępne raporty sugerowały, że w różnych miejscach rozległego obozu wybuchły pożary po tym, jak władze próbowały odizolować osoby, u których wykryto COVID-19.

„Pożar nadal szaleje, obóz został ewakuowany. Wszyscy ci ludzie są na drodze krajowej prowadzącej do (miasta) Mytilini"– powiedział Panagiotis Deligiannis, świadek z Morii.

„Jest policja, która ich nie przepuszcza. Ci ludzie śpią po lewej i prawej stronie na polach".

'Poza kontrolą'

Rząd prawdopodobnie wprowadzi Lesbos w stan wyjątkowy, umożliwiając zmobilizowanie wszystkich sił do wsparcia wyspy i osób ubiegających się o azyl, powiedział urzędnik rządowy.

Burmistrz Mytilini, Stratis Kytelis, powiedział, że migranci będą musieli zostać przeniesieni lub zakwaterowani na statkach, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się koronawirusa.

„Sytuacja wymknęła się spod kontroli" – powiedział Open TV

policjant Argyris Syvris, dodając, że policja została zmuszona do uwolnienia około 200 osób, które miały zostać repatriowane do ich krajów.

Warunki panujące w ośrodku Moria, w którym przebywa ponad 12 000 osób – ponad czterokrotnie większa niż deklarowana pojemność – zostały skrytykowane przez grupy pomocy, które twierdzą, że niemożliwe jest wprowadzenie tam dystansu społecznego i podstawowych środków higieny.

Obóz został poddany kwarantannie w zeszłym tygodniu po tym, jak władze potwierdziły, że osoba ubiegająca się o azyl uzyskała pozytywny wynik testu na obecność nowego koronawirusa. Od tego czasu liczba potwierdzonych infekcji wzrosła do 35.

Lesbos, które leży tuż przy tureckim wybrzeżu, znajdowało się na pierwszej linii masowego ruchu uchodźców i migrantów do Europy w latach 2015-2016. Z powodu pandemii wszyscy migranci, którzy dotarli na wyspę od 1 marca, zostali poddani kwarantannie z dala od obozów.

Źródło:

www.theepochtimes.com